



Turystyka medyczna w Polsce w czasie pandemii

2022-11-14

Pacjentów przyciąga dostępność do świadczeń medycznych i nowe technologie. Przed wybuchem pandemii Polskę odwiedzało w każdym roku od 150 tys. do nawet 400 tys. turystów, dla których wizyta w Polsce była związana z korzystaniem z usług medycznych. Wartość krajowego rynku szacowano na co najmniej 100 mln dol.

Pandemia boleśnie dotknęła całą branżę turystyczną, ucierpiała również turystyka medyczna. Nie mniej jednak widoczna jest również intensyfikacja ruchu zarówno krajowych jak i zagranicznych pacjentów poszukujących dostępności do świadczeń medycznych lub dostępu do najnowszych technologii.

Turystyka medyczna z uwagi na swój międzynarodowy charakter jest uwarunkowana zarówno atrakcyjnością oferty polskich placówek medycznych, ale przede wszystkim sytuacją związaną ze stanem systemu ochrony zdrowia w państwie pochodzenia pacjentów.

- Pandemia spowodowała problemy z dostępem do świadczeń nie tylko w naszym kraju, co z kolei skutkuje poszukiwaniem opcji leczenia poza granicami. Pomimo utrudnień w podróżowaniu ruch turystyczny związany z turystyką medyczną nadal ma miejsce, aczkolwiek jego intensywność jest zróżnicowana. Zidentyfikowaliśmy placówki, które przestały obsługiwać zagranicznych turystów medycznych, ale są też takie, które odnotowują znaczący wzrost ich liczby, nawet o 40% w skali całego roku 2020 w porównaniu do 2019 – **mówi dr Anna Białk-Wolf**, prezeska Instytutu Badań i Rozwoju Turystyki Medycznej.

Serwis Kliniki.pl współpracujący z ponad 700 prywatnymi polskimi klinikami udostępnił informacje dotyczące migracji pacjentów w okresie pandemii zarówno zagranicznych, jak również wewnątrz krajowych.

W ciągu 2 ostatnich lat do placówek medycznych obsługiwanych przez Kliniki.pl zgłosiło się 16 913 pacjentów z zagranicy (głównie: Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Holandia, Szwecja, Ukraina). W 2020 roku nastąpił 36% spadek liczby pacjentów, którzy interesują się przeprowadzeniem zabiegu w Polsce w stosunku do 2019. – „Tendencja ta była wyraźnie skorelowana z okresami wprowadzenia twardszych obostrzeń (lockdowny marcowy i potem październikowo – listopadowy). Trend jest widoczny również w pierwszym kwartale 2021 r., w którym nastąpił trzykrotny spadek liczby pacjentów z zagranicy w porównaniu z rokiem 2019. W większości państw zachodniej Europy, w tym okresie obowiązywały mniej lub bardziej twarde lockdowny – **mówi Marcin Fiedziukiewicz**, prezes zarządu Kliniki.pl

Branża jednak szybko się ożywiła w okresach, w których większość restrykcji w Polsce nie obowiązywała. W lipcu i sierpniu widoczny był nawet wzrost liczby kontaktów w stosunku do 2020 r.

- Pandemia uświadamia nam dobitnie, że rynek opieki medycznej globalizuje się. Pomimo spadku w segmencie turystyki medycznej w okresach ograniczeń w ruchu, widać silną motywację pacjentów do ponadregionalnego poszukiwania oferty medycznej. Coraz ważniejszym motywem migracji staje się dostęp do najnowocześniejszych technologii medycznych, w tym systemów robotycznych. Możliwości rozwoju oferty krajowej silnie wspiera



również telemedycyna – przekonuje **Joanna Szyman**, prezeska zarządu NEO Hospital.

NEO Hospital postawił na nowoczesne technologie w zakresie zabiegów operacyjnych takie, jak chociażby system wsparcia chirurgicznego da Vinci. Dostęp do szerokiej oferty małoinwazyjnych zabiegów, w tym chirurgii robotycznej doceniają nie tylko pacjenci, ale również lekarze. NEO Hospital ma status szpitala klinicznego, a poza działalnością zabiegową prowadzi również prace badawczo-rozwojowe i jest ośrodkiem zaangażowanym w szkolenie kadr medycznych. Jak wynika z raportu Future Health Index 2020, aż 89 proc. badanych spośród przedstawicieli młodego pokolenia personelu medycznego wskazało, że przy wyborze miejsca pracy niezwykle istotne są dla nich nowoczesne technologie oraz kultura organizacyjna, sprzyjająca samorealizacji. Właśnie kadry medyczne są kluczowym czynnikiem decydującym o sukcesie ośrodka medycznego.

– Mamy doskonale wykształcone kadry, z bogatym doświadczeniem klinicznym, nowoczesną infrastrukturę, wysokiej jakości sprzęt medyczny, jak również odpowiednie standardy organizacji pracy, w tym zapewniony dostęp do obsługi w języku, w którym komunikują się pacjenci – mówi **Joanna Szyman**, prezeska zarządu NEO Hospital.

Nie bez znaczenia dla rozwoju turystyki medycznej pozostają również kwestie finansowe, które w wielu przypadkach determinują decyzję pacjentów z zagranicy o podjęciu leczenia w Polsce. Pod tym względem nasz rynek jest bardzo konkurencyjny w stosunku do krajów Europy Zachodniej.

Dodatkowe wsparcie dla rozwoju polskich placówek stanowią Fundusze Europejskie. Na początku roku w krakowskim Szpitalu na Klinach uruchomiono projekt współfinansowany przez Unię Europejską ukierunkowany na poprawę jakości leczenia w przypadku raka trzonu macicy i raka szyjki macicy.

– W ramach projektu wykonujemy zabiegi z użyciem systemu chirurgicznego da Vinci. **Z programu mogą korzystać pacjentki z całej Polski, a także z poza RP. Dla pacjentek zakwalifikowanych do programu zabiegi będą całkowicie bezpłatne.** Naszym celem jest radykalność i precyzja w wykonaniu zabiegu usunięcia nowotworu, a jednocześnie zachowanie jakości życia pacjentki po zabiegu. Wśród spodziewanych istotnych korzyści programu są takie wartości, jak: mniejszy ból, mniejsze krwawienie śródoperacyjne, mniejsza ilość powikłań śród- i pooperacyjnych – mówi **Joanna Szyman**.

Analiza przeprowadzonych badań przez Instytut Badań i Rozwoju Turystyki Medycznej jednoznacznie wskazuje, że placówki będące silnymi graczami na rynku międzynarodowym, są również atrakcyjnymi destynacjami dla pacjentów z całego naszego kraju.

Turystyka medyczna bowiem to nie tylko ruch zagraniczny to także podróże „za usługami medycznymi” w ramach kraju.

– Kliniki oferujące wysokospecjalistyczne procedury oraz krótki czas oczekiwania na zabieg zaobserwowały również w czasie pandemii wzrost zainteresowania wśród pacjentów krajowych. Nie jest to jednak zjawisko zauważalne wśród wszystkich badanych klinik – **mówi dr Anna Białk-Wolf**, prezeska Instytutu Badań i Rozwoju Turystyki Medycznej.



Z raportu Kliniki.pl wynika, że najbardziej mobilni są mieszkańcy województwa mazowieckiego, a konkretnie mieszkańcy Warszawy. – Obserwujemy tu dwa główne, częściowo powiązane motywy: szukanie opieki zdrowotnej w rodzinnych stronach oraz chęć znalezienia usług medycznych w cenach niższych niż stołeczne.

Kraków jest jednym z tych polskich miast, które dostrzegają potencjał turystyki medycznej i chcą na niej zarabiać.

– Badania przeprowadzone w Krakowie w drugiej połowie 2020 r. pokazały zmianę pozycji interesariuszy turystyki medycznej. O ile dotychczas branża medyczna bardziej starała się pozyskać zainteresowanie nasyconej turystami branży turystycznej, to obecnie branża turystyczna potrzebuje wsparcia medycyny, aby poradzić sobie z obecną sytuacją. Wydaje się, że ten związek również w przyszłości – wskutek zmiany naszych priorytetów i potrzeb turystów – będzie coraz silniejszy – mówi **dr Anna Białk-Wolf**.

Kluczowy staje się dostęp do bezpiecznych, nowoczesnych placówek medycznych, które są w stanie zapewnić pacjentom odpowiedni serwis medyczny. Jedną z takich placówek jest Szpital na Klinach w Krakowie.

– W przypadku naszego szpitala, aż 20% pacjentów to osoby pochodzące z poza województwa małopolskiego. Aby rozwinąć i utrzymać ponadregionalne przewagi konkurencyjne, kliniki muszą sprostać wielu oczekiwaniom. Ważna jest oferta medyczna, ale również sposób jej prezentacji. W naszej placówce zatrudniamy koordynatorów dedykowanych do opieki na pacjentami – Patient Concierge. Osoba pełniąca rolę Patient Concierge pozostaje w stałym kontakcie z pacjentami, organizuje cały proces koordynacji konsultacji specjalistycznych i badań czy wstępnej konsultacji online, by ustalić podstawowe aspekty związane z całym procesem leczenia, w tym pobytu w ośrodku, czy opieki pooperacyjnej. Kluczowa jest także dobra jakość usługi ponieważ pacjenci zwracają uwagę na kompetencje kadry medycznej, sprzęt, wygląd placówki i organizację pracy – przekonuje **Joanna Szyman**.

Niewątpliwie czynnikiem sprzyjającym turystyce medycznej jest atrakcyjność turystyczna danego miejsca. Ten aspekt stracił wprawdzie na znaczeniu w dobie obostrzeń wynikających z pandemii, ale jest to sytuacja przejściowa. Placówki medyczne zlokalizowane w dużych ośrodkach miejskich, z bogatą ofertą kulturalną, obecnością lotnisk, dobrych połączeń komunikacyjnych będą zwiększały swoje szanse na pozyskanie ruchu turystycznego związanego z motywacją zdrowotną.